

WRĘCZYŁEŚ, PRZYJĄŁEŚ ŁAPÓWKĘ

- MOŻESZ UNIKNAĆ KARY (krótki przewodnik)

Wręczający i przyjmujący łapówkę popełniają przestępstwo, sytuacja ta musi się spotkać z potępieniem społecznym i odpowiednią reakcją karną. Wszyscy jednak zadają sobie pytanie, jak odróżnić, co właściwe jest przestępstwem, a co grzecznościowym upominkiem, napiwkami?

Problem ten jest naprawdę ważny. Ostatnio wiele osób podejmuje szereg wysiłków, by przekonać organy wymiaru sprawiedliwości oraz opinię publiczną, iż granica pomiędzy upominkiem a łapówką jest na tyle płynna, że można pobłażliwie traktować - nawet fakt udzielania osobom pełniącym funkcje publiczne - korzyści majątkowych czy osobistych.

Zagadnienie wydaje się jednak oczywiste. Wyjątkiem od zasady, że każde wręczenie korzyści jest przestępstwem - może być uznany jedynie sposób postępowania według utrwalonego od lat powszechnie obowiązującego i akceptowanego zwyczaju.

W celu odróżnienia jednej sytuacji od drugiej kierować się winno przyjętym zwyczajem bądź oceną okoliczności składających się na daną sytuację, biorąc pod uwagę społeczną szkodliwość danego zachowania.

W takim razie, jeżeli w pewnych sytuacjach stało się dla części osób niemal zwyczajem wręczenie tzw. „koperty”, czy jest to już okoliczność wyłączająca ukaranie?

Na pewno nie! Są to szkodliwe zachowania, a nadto jako zwyczaj potraktować można tylko takie zachowanie, które zostało utwierdzone przez tradycję, jest powszechnie akceptowane i które nie narusza przyjętych w społeczeństwie reguł postępowania. Wtedy wręczenie „korzyści” jest dopuszczalne, gdy stanowi ona upominek o symbolicznej wręcz wartości, wręczany zwyczajowo z okazji wizyty, czy na przykład drobny prezent. Pamiętajmy, że z łapówką mamy do czynienia tylko wtedy, gdy wręczana jest osobie, od której zależy wykonanie jakichś czynności, np. wydanie decyzji, wystawienie pozytywnej oceny, uzyskanie zlecenia, przyspieszenie procedur itp. Osobą taką jest funkcjonariusz publiczny bądź osoba pełniąca funkcję publiczną.

Na czym więc polega tzw. udzielenie korzyści majątkowej lub osobistej osobie pełniącej funkcję publiczną?

Przestępstwo to polega po pierwsze na przekazaniu korzyści majątkowej w dowolnej formie. Przekazanie może być zamaskowane pod postacią zwolnienia z długu, udzielenia nieoprocentowanej pożyczki, czy nawet wygranej w karty. Chodzi zatem o przysporzenie w majątku lub umożliwienie przyjmującemu zawołowaną łapówkę poczynienia określonych oszczędności. Oznacza to dla sprawcy zysk materialny. W przypadku korzyści osobistej wręczanej osobie pełniącej funkcję publiczną chodzi o profity niemajątkowe w postaci np. zaliczenia egzaminu na studiach, czy skłonienia swojej znajomej do tzw. umówienia się na randkę z ważnym dla nas urzędnikiem.

Kto zalicza się do grona osób pełniących funkcję publiczną, czy będzie nią również lekarz?

Jest to szeroka kategoria osób, bowiem osobą pełniącą funkcję publiczną są wszyscy funkcjonariusze publiczni, a więc począwszy od Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, posła, senatora, radnego, posła do Parlamentu Europejskiego, sędziego, ławnika, prokuratora, funkcjonariuszy urzędów i izb skarbowych oraz kontroli skarbowej, po osoby takie jak: komornik, kurator sądowy, syndyk, nadzorca sądowy i zarządca, osoba orzekająca w organach dyscyplinarnych działających na podstawie ustawy, osoba będąca pracownikiem administracji rządowej, innego organu państwowego lub samorządu terytorialnego, chyba że pełni wyłącznie czynności usługowe, a także inna osoba w takim zakresie, w którym uprawniona jest do wydawania decyzji administracyjnych, osoba będąca pracownikiem organu kontroli państwowej lub organu kontroli samorządu terytorialnego, chyba że pełni wyłącznie czynności usługowe, osoba zajmująca kierownicze stanowisko w innej instytucji państwowej, funkcjonariusz organu powołanego do ochrony bezpieczeństwa publicznego albo funkcjonariusz Służby Więziennej, osoba pełniąca czynną służbę wojskową.

Osobami pełniącymi funkcje publiczne są również członkowie organów samorządowych (pomocy społecznej, kultury i sportu) osoba zatrudniona w jednostce organizacyjnej dysponującej środkami publicznymi, chyba że wykonuje wyłącznie czynności usługowe, a także inna osoba, której uprawnienia i obowiązki w zakresie działalności publicznej są określone lub uznane przez ustawę lub wiążącą Rzeczpospolitą Polską umowę międzynarodową.

Odpowiadając na drugą część pytania, należy stwierdzić, że lekarz wykonujący praktykę w publicznym bądź niepublicznym zakładzie opieki zdrowotnej, ale finansowanym ze środków przekazywanych przez NFZ jest również osobą

pełniącą funkcję publiczną i to nie tylko, wtedy kiedy wystawia zaświadczenia czy inne dokumenty, np. w postaci aktu zgonu.

Jeżeli przysłowiowa „wziątka” nie może zostać uznana za napiwek czy dowód wdzięczności, co zrobić, jeżeli taka korzyść została już wręczona, czy istnieje możliwość w ogóle uniknięcia odpowiedzialności karnej albo np. warunkowego umorzenia postępowania?

Omawiane czyny są bardzo poważnymi przestępstwami, zagrożonymi wysoką karą pozbawienia wolności. Wręczenie korzyści majątkowej w typie podstawowym przestępstwa zagrożone jest karą pozbawienia wolności do lat 8. Brak jest więc możliwości warunkowego umorzenia postępowania (zastosowanie tej instytucji możliwe jest wobec sprawców przestępstw zagrożonych karą pozbawienia wolności do lat 3).

Nie można również poprzestać na orzeczeniu łagodniejszej kary grzywny czy ograniczenia wolności z jednoczesnym zastosowaniem środka karnego, ponieważ taka ewentualność dotyczy czynów zagrożonych karą do 5 lat pozbawienia wolności.

Przy wręczeniu korzyści majątkowych o znacznej wartości wykluczona jest nawet możliwość zawarcia ugody z prokuratorem i skazania bez przeprowadzenia rozprawy - w ramach art. 335 k.p.k.

Dlatego jeżeli ktokolwiek wręczył urzędnikowi, czy innej osobie pełniącej funkcję publiczną tzw. łapówkę i chce oszczędzić sobie znacznych kłopotów, w tym uczestniczenia jako oskarżony w procesie, winien niezwłocznie poinformować organy ścigania o wręczeniu skorumpowanemu urzędnikowi łapówki i wszelkich istotnych okolicznościach przestępstwa, zanim prokurator lub policja same dowiedzą się o tym przestępstwie.

W przypadku poinformowania organów ścigania o wręczeniu łapówki sprawca uniknie odpowiedzialności karnej. Jeśli uczyni to później, kiedy przestępstwo zostanie już ujawnione, z tego dobrodziejstwa nie będzie mógł skorzystać i poniesie odpowiedzialność karną. Pamiętać także należy, że przyłapany „łapówkarz”, sam chcąc umniejszyć grożącą mu karę, może poinformować o osobach wręczających mu korzyści majątkowe. Umożliwia mu to skorzystanie ze złagodzenia kary – art. 60 k.k.

Co należy więc zrobić, by osoba często wręcz przymuszona do wręczenia „łapówki” nie płaciła do końca życia wysokiej ceny za swoją pomyłkę i nieuczciwość?

Aby sprawca mógł skorzystać z przewidzianej w § 6 art. 229 k.k. instytucji niekaralności muszą zostać spełnione następujące przesłanki:

- skuteczne przyjęcie korzyści majątkowej lub osobistej przez osobę pełniącą funkcję publiczną lub obietnicy jej udzielenia;
- zawiadomienie przez sprawcę o tym fakcie organu powołanego do ścigania przestępstw zanim organ powziął o tym wiadomość z innych źródeł;
- ujawnienie wszystkich istotnych okoliczności przestępstwa.

Jak rozumieć warunek tego, że należy ujawnić fakt popełnienia czynu zabronionego organom ścigania zanim te same się dowiedziały o przestępstwie, a przekazane informacje mają być istotne?

Okolicznościami istotnymi będą takie, które pozwalają ustalić okoliczności wręczenia łapówki oraz udowodnić popełnienie przestępstwa w stopniu przybliżającym z dużym prawdopodobieństwem skazanie na tej podstawie tego, który przyjął łapówkę. Kwestia momentu, do którego należy poinformować o wręczeniu bezprawnej korzyści organy ścigania jest nieco bardziej skomplikowana. By rozbić swoistą solidarność dającego i biorącego, możliwym jest ulgowe potraktowanie sprawcy wręczenia łapówki do momentu, kiedy to organy ścigania nie będą jeszcze posiadały wiedzy procesowej o przestępstwie, tzn. pierwszego dowodu. W sytuacji, gdy organy ścigania bazują na pewnych domysłach i podejrzeniach, nawet, jeśli kwestią czasu jest pozyskanie niezbitych dowodów, ciągle jest czas, by skorzystać z dobrodziejstwa tej instytucji.

Czy po tym jak Policja zapuka do drzwi osoby podejrzewanej o wręczenie łapówki istnieje jakakolwiek możliwość łagodniejszego potraktowania?

Jeżeli w procederze wręczenia konkretnej łapówki współdziałały inne osoby, tzw. pośrednicy lub samemu było się takim posłańcem można zostać „małym świadkiem koronnym”, jeżeli wskaże się wszystkie osoby biorące udział w przestępstwie i ujawni prawdziwe okoliczności sprawy. Wtedy jednak możliwym do uzyskania będzie jedynie nadzwyczajne złagodzenie kary oraz warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Tak więc, jeżeli sam wręczyłeś łapówkę, zostało to wymuszone, ktoś to zasugerował lub uznałeś, że bez przekupstwa niczego nie załatwisz, bo „wszyscy dają”, zastanów się czy warto biernie czekać na dalszy rozwój wypadków.

Warto postąpić właściwie i ukrócić z jednej strony przestępczą działalność łapówkarza oraz pomóc wyeliminować skutecznie taką osobę z życia publicznego, z drugiej strony zaś samemu uniknąć kary i móc powiedzieć o sobie - „więcej łapówek nie daję”.

Tekst opracowany w oparciu o następujące źródła:

1. Komentarz do ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U.97.88.553), [w:] A. Barczak-Oplustil,
2. G. Bogdan, Z. Cwiakalski, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Rodzynekiewicz, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117-277 k.k., Zakamycze, 2006, wyd. II.
3. Kodeks postępowania karnego, Tom I. Komentarz do artykułów 1-295, Tom II. Komentarz do artykułów 297-467 Pod redakcją prof. Piotra Hofmańskiego, Hofmański Piotr, Sadzik Elżbieta, Zgryzek Kazimierz, 3 wydanie Wydawnictwo C.H. Beck 2007.

Odesłanie do zastosowanych przepisów prawa:

- art. 58 § 3; 60; 66-68; 69; 115 § 4,13 i 19; 228; 229 §1-4 i 6 - Kodeksu karnego (Dz. U.97.88.553 z późn. zm.),
- art. 17 § 1 pkt 4; 335; 336 § 1; 343 - Kodeksu postępowania karnego (Dz.U.97.89.555 z późn. zm.).